

PRZEWODNIK LITERSKI

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12. REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Prenumerata
na miejscu i zł. 80 gr., na prowincji i z odnośnieniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia
za wiersz milimetry na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterokolumnowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Czas wszystko wyświeci — czas matematyk.
Juljusz Słowacki.

Ustawa o naprawie skarbu w ostatecznej redakcji, uchwalona przez Sejm.

Dla naprawy skarbu państwa i przeprowadzenia reformy walutowej postanawia się co następuje:

Art. I, punkt 1 a) podniesienie stawek podatków bezpośrednich;

b) przyspieszenie terminów płatności i uproszczenie postępowania w podatku majątkowym, oraz zabezpieczenie skarbowi zapłaty tegoż podatku w gotówce, bądź w markach polskich, bądź w walutach obcych;

c) przyspieszenie terminu płatności podatku od kapitałów i rent.

d) przyspieszenie terminu płatności należności prawnych w b. zabrze austriackim;

e) niezaliczanie na podatek przemysłowy dopłat uiszczonych na poczet tegoż podatku w postaci świadectw przemysłowych.

Punkt 2. Wprowadzenie zmiany stawek celnych stosownie do koniunktur gospodarczych.

3. Zastosowanie niezbędnych dla uniknięcia deficytu budżetowego oszczędności w gospodarce państwowej.

4. a) przekazywanie samorządom niektórych zadań i czynności, sprawowanych dotąd przez organa państwowe, z wyjątkiem szkolnictwa i oświaty, po zapewnieniu samorządom odpowiednich własnych źródeł dochodowych;

b) ustanowienie obowiązku pokrywania przez samorzady wydatków z wpływów drogą ujęcia skarbowości samorządowej w ścisłe przepisy budżetowe i rachunkowe.

5. Zaciągnięcie do wysokości 500 milionów franków złotych pożyczek państwowych, którym mogą być nadane specjalne uprawnienia i gwarancje, nie połączone jednak z wydzierżawieniem monopoli i kopalni państwowych.

6. Sprzedaż państwowych przedsiębiorstw handlowo - przemysłowych do łącznej wysokości 100 milionów franków złotych z wyjątkiem państwowych zakładów naftowych w Drohobycz, państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie i salin.

7. Dokonywanie bez naruszenia jednak wpływających z obowiązującego prawodawstwa cywilnego praw osób trzecich, zmian w statutach, instytucji kredytu długoterminowego, jak również zmiany ustaw i statutów względnie nadawanie statutów instytucjom finansowo - państwowym, przedsiębiorstwom państwowym, oraz

instytucjom przez państwo notowanym, oraz tym, w których państwo posiada udział, a to w następujących kierunkach:

a) scentralizowania ich działalności;

b) reorganizacji, mającej na celu osiągnięcie w ich gospodarce najdalej idących oszczędności;

c) zapewnienia lokaty środków tych instytucji w papierach państwowych;

d) reorganizacji względnie łączenia.

8. Ustalenie i wprowadzenie nowego systemu pieniężnego, opartego no monometalizmie złotym, a w szczególności polskiej jednostki monetarnej (ustawa z dnia 26 września 1922 r. Dz. U. Nr. 83 poz. 740) oraz określenie i wypuszczenie środków płatniczych, mających moc zwalniania od zobowiązań.

9. Ustalenie relacji marki polskiej do nowej jednostki monetarnej.

10. Przerachowanie na nową walutę zobowiązań publicznych i prywatno-prawnych, oraz ustalenie sposobu i terminu ich spłaty.

11. a) ustalenie warunków likwidacji polskiej krajowej kasy pożyczkowej;

b) powołanie do życia banku emisyjnego na mocy specjalnego statutu jako banku akcyjnego z udziałem państwa, podlegającego nadzorowi państwa, z zapewnieniem państwu wpływu na mianowanie jego kierowników, udzielenie bankowi emisyjnemu uprawnień do emisji biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym i pokrytych conajmniej w jednej czwartej do jednej trzeciej części złotem lub zapasem dewiz lub walut niepodlegających znacznym wahaniom kursowym; nadanie dokumentom tego banku charakteru aktów publicznych oraz przekazanie mu w drodze alienacji majątku państwowego znajdującego się w posiadaniu P. K. K. P. jak również majątku skarbu narodowego, tudzież zawarcie z bankiem emisyjnym umowy ustalającej jego stosunek do skarbu państwa, który nie może skorzystać z kredytów w banku emisyjnym na pokrycie bieżących potrzeb administracyjnych.

12. Konwersję i konsolidację pożyczek i zobowiązań państwowych.

13. Ustalenie jednolitych przepisów ustawowych dla całego obszaru Rzeczypospolitej, odnośnie do lichwy

Od Administracji.

Po zwaloryzowaniu opłat pocztowych możemy ustalić prenumeratę pisma w złotych polskich i dlatego też prosimy o zwrócenie uwagi na ceny umieszczone w nagłówku. Złoty polski obliczamy według kursu ogłaszanego przez Ministra Skarbu i to w dniu otrzymania pieniędzy.

Sytuacja Kościoła Katolickiego w Rosji sowieckiej.

PARYŻ (Rps). Jak komunikuje „Temps”, katolicy, zamieszkujący w Rosji sow., zaniepokojeni są obecnie zastosowaniem względem nich dekretu wydanego w r. 1918 i dotyczącego kultów religijnych. Zgodnie z tym dekretem, wybory proboszczów winny być dokonywane przez członków gmin religijnych, co nie jest praktykowane w Kościele katolickim.

W niektórych miejscowościach Rosji, a w szczególności w Piotrogradzie, katolicy doszli z władzą sow. do porozumienia na tym gruncie i kościoły zostały otwarte na nowo. Jednakże te miejscowe ugody zostały zawarte tylko na krótkie terminy ze względu na spodziewane porozumienie pomiędzy Watykanem a rządem sowieckim.

Jednakże dotąd porozumienie to jeszcze nie nastąpiło.

Pertraktacje w tym celu były prowadzone w Rzymie przez Worowskiego, a następnie po jego śmierci nie zostały wznowione, bez względu na niejednokrotne próby, czynione przez następcę Worowskiego—Jordańskiego. Jak wynika z oświadczeń Cziczerina, czynionych na ten temat, rząd sow. zamierza wykorzystać sytuację kościoła katolickiego w Rosji w celu okazania nacisku na Watykan i pobudzenia go do uznania rządu sowieckiego. Rząd-sow., jak widać z tych oświadczeń, zdecydowany jest zastosować względem katolików represje w razie nieuznania go przez Watykan.

Przepowiednie polityczne na rok 1924.

Obecny rok będzie dla Rzeszy okresem walki wewnętrznej.

WIEDEN, 10. I. (Pat.)

»Der Morgen« donosi ze Stuttgartu, że na zebraniu wirttembergskiej demokracji minister obrony krajowej Gessler wygłosił mowę o położeniu politycznym kraju. Powiedział m. in.:

Robotnicy niemieccy są dzisiaj całkiem bezbronni, co dodaje poczucia siły tym kołom politycznym, które dążą do wywołania reakcji w Niemczech. Może to — zdaniem ministra — być

bardzo zgubne dla dalszego rozwoju sytuacji politycznej w kraju. Rok 1924 — twierdzi mówca — nie będzie rokiem pokoju, lecz rokiem walk.

W końcu Gessler zaznaczył, że niepokoi go odmowa Francji na propozycje niemieckie, przedstawione w ostatnim memorjale. Minister obawia się, że spowoduje ona zwiększenie się napięcia między obu krajami.

pieniężnej i towarowej przez zmianę przepisów w dotychczas obowiązujących ustawach.

Art. II. Wykonanie postanowień art. I będzie przeprowadzone do dn. 30 czerwca 1924 r. drogą rozporządzeń prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie uchwał rady ministrów. Równocześnie z wydaniem rozporządzeń na podstawie i w granicach niniejszej ustawy, tracą moc obowiązujących ustaw sprzeczne z temi rozporządzeniami.

Art. III. Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Art. IV. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Zmiana w rządzie.

Z końcem bieżącego miesiąca ma wyjechać do Moskwy dotychczasowy Minister pracy i opieki społecznej p. Darowski, który obejmie tam stanowisko posła polskiego. Kwestja jego następcy nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Wymieniani są między innymi pp. Mielczarski, Krzywicki.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie zajął Prezes p. Dr. Piasecki o g. 9 wiecz. Protokół poprzedniego posiedzenia, odczytany przez radnego sekretarza p. L. Opoczyńskiego, Rada miejska zatwierdziła.

P. Prezes oświadczył, że dzisiejsze sprawy podatkowe, z powodu ich nagłości, zostały rozpatrzone przez Komisję Finansowo-Budżetową w niekompletnym składzie i przy udziale p. Prezesa, vice-Prezesa Goidego i ławnika Zbrożyny.

Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła przyjąć przedstawiony przez Magistrat i dołączony do akt Rady Miejskiej »Statut o podatku miejskim na rzecz kasy miejskiej m. Włocławka od widowisk« następującymi zmianami:

- 1) W tytule po słowie »widowisk« dodać »zabaw i rozrywek«.
- 2) W art. (9) słowo »delegatom« zamienić na: »kontrolerom«.
- 3) W art. 4. po słowie: »widowisk« zamiasz »i« wstawić »który«.

II. Na wniosek Magistratu Rada Miejska 18 głosami p-ko 7-iu uchwaliła:

»Zmienić statut miejscowego podatku od ładunków kolejowych w sposób następujący: 1) Art. 4) otrzymuje brzmienie następujące: »Wolne od podatku miejskiego są ładunki przewożone przez stację kolejową tansito, ładunki stanowiące własność Państwa lub samorządu terytorjalnego, towary podlegające państwowemu podatkowi od spożycia, zużycia wzgl. produkcji, towary należące do artykułów monopolu państwowego, oraz artykuły przeznaczone do odbudowy zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, zniszczonych przez wojnę.

2) Art. 6) otrzymuje brzmienie następujące: »Podatek od ładunków kolejowych na rzecz m. Włocławka wynosi: a) od przesyłek pośpiesznych mk. 25.000 od 100 kg. wagi brutto, b) od przesyłek zwyczajnych mk. 10.000 od 100 kg. wagi brutto, c) od przesyłek jednostkowych zwyczajnych i pośpiesznych, za które opłata przewozowa oblicza się nie od wagi: 1) za konie i bydło rosłe 50.000 mk. od sztuki, 2) za wszelkie inne zwierzęta 10.000 mk. od sztuki. Najniższa kwota podatku od ładunków kolejowych wynosi 10.000 mk.

Uwaga: Obliczone w niniejszym artykule normy podatkowe będą regulowane przez Magistrat w myśl art. 68. p. 6. Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, stosownie do wykładnika cen hurtowych, miarodajnego dla opłat stempowych oraz podatku spadkowego od darowizn, wzgl. w myśl Ustawy o zastosowaniu stałej jednostki do obliczenia danin

Noworoczne życzenia „Głosu Wąbrzeskiego”

Ileż życzeń i nadziei co rok powtarzają miliony ust, a na końcu roku zapisuje się zawsze wiele zawodów i nieziszczonych marzeń...

Rok 1924 rozpoczynamy pod hasłem zmiany waluty i naprawy ogólnych stosunków gospodarczych. To samo hasło było głośnie przed rokiem i praca w tym kierunku szła leniwo, mimo rozpaczliwego wołania znękanego ludu, który wkroczył już w 10 rok niedostatków i burzliwych przeżyć. Jeżeli praca w tym kierunku dalej tak powoli będzie prowadzona to przejdzie dalsze 10 lat, a Polska nie będzie miała swego pieniądza...

Nad Polską jakby przekleństwo wisiało niedomaganie w życiu gospodarczym. Przodkowie nasi umieli umierać za Polskę, ale nie umieli zgodnie gospodarzyć w kraju. Współcześni Polacy, to nieodrodne dzieci swoich przodków. Z gołą ręką rzucili się przed 5 laty na uzbrojonych Prusaków i zwyciężyli...

Nie potrzeba było Napoleona I, któryby na nich patrzył jak przy pamiętnym ataku na wóz Samosiery przed stu laty. Wtenczas dowódca Kozielski krzyknął na garstkę szaleńców: »Naprzód! psiekrwie! Cesarz na was patrzy!« I setka ludzi toruje drogę całej armii francuskiej przez niezdołyte góry hiszpańskie do Madrytu.

Trzeba mieć doprawdy odwagę! i poświęcenie, aby iść na niechybną śmierć. A jednak tę odwagę Polacy na polach bitew mieli i dotąd ją mają.

Czemuż więc do wysiłków gospodarczych niema wśród nas tego poświęcenia i zrozumienia? Przecież tu

nie potrzeba narażać swego życia, nawet trudów nadzwyczajnych się nie wymaga. Trochę dobrej woli i zgodnego działania wystarczy. Niech tylko każdy Polak część swego mienia i swego dochodu poświęci dla Ojczyzny, a musi być lepiej. Ale tu konieczne jest zrozumienie i zgodne działanie. Jeżeli połowa Polaków: »Chcemy zaraz pieniądza polskiego o ustalonej wartości«, a druga krzyczy: »Chcemy powolnej naprawy marki polskiej«, to oczywiście nigdy lepiej nie będzie. Musimy się zgodzić się na jedno.

Polska ma w ukryciu wszystkie dobre waluty świata, tylko swojej nie szanuje, a może najmniej szanują markę polską ci, którzy pragną jej powolnej stabilizacji. Ten okres wzajemnego oszukiwania się mało-wartościowym pieniądzem musi się narzeczcie skończyć. Może wśród naszego grona znajdzie się drugi Kozielski, który krzyknie: »Naprzód, psiekrwie, z reformą waluty, bo patrzy na was cała zdrowa Polska i cała ludność cywilizowana zachodniej Europy i Ameryki!

Ztamtąd Polska pomoc dostać może, ale musi wpięć nagięć dumnego karku i poświęcić coś ze swych osobistych ambicji i interesów na rzecz skarbu państwa.

Niech na polu gospodarczym stanie wódz dzielny i nieugięty, tak jak wódz na polu bitwy wydawać będzie rozkazy, których wszyscy słuchać muszą, a które sumiennie wykonane, prowadzą naród do zwycięstwa i chwały...

Z takim hasłem wступujemy na progi Nowego Roku!

i niektórych innych dochodów oraz kredytów udzielanych przez instytucje państwowe i komunalne.

3) W art. 10 skreślić słowa: »a obowiązywać będzie do końca 1923 r.«

III. Na wniosek Magistratu Rada Miejska uchwaliła 24 głosami p-ko 1-mu:

Zmienić »statut opłat na rzecz kasy miejskiej m. Włocławka za prawo jazdy po mieście« w sposób następujący:

Art. 2) otrzymuje brzmienie następujące: 1) od dorożki lub bryczki jednokonnej oraz wolantów, sanek i motocyklów mk. 3.000.000, 2) od dorożki lub bryczki parokonnej, oraz landa powozu, karety lub omnibusu konnego mk. 4.000.000., 3) od wozu jednokonnego mk. 5.000.000, 4) od samochodu osobowego mk. 8.000.000, 4) od beczki asenizacyjnej mk.

10.000.000, 6) od omnibusu samochodowego, przyczepki do samochodu ciężarowego, wozu ciężarowego lub platformy mk. 15.000.000 7) od samochodu ciężarowego do 3 ton nośności mk. 20.000.000, 8) od samochodu ciężar. powyżej 3 ton nosn. mk. 30.000.000.

Dotychczasową treść art. 8) statutu uzupełnić zdaniem: Magistrat ma prawo żądać od właścicieli domów lub ich prawnych zastępców informacji, dotyczących rodzaju i ilości środków lokomocji przechowywanych w obrębie danej nieruchomości.

Dotychczasową treść art. 9) statutu zmienić na następującą: Jeżeli osoba posiadająca środki lokomocji złożyła Magistratowi lub jego organom niepełne zeznanie, lub odmówi odpowiedzi na określone pytania, albo posiadanych środków Magistratowi

MYSŁI.

Życie nietylko jest jednym ciągiem przedstawieniem, którego aktorami są ludzie — ale jest ono i jak krytyk, który gani, poucza i zawsze jest niezadowolony.

L. Zakeński.

nie zgłosi, w myśl art. 62 Ustawy z dnia 11.8 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, podlega karze do wysokości 20-krotnej sumy opłaty za prawo jazdy na utratę narażonej.

Art. 10) uzupełnić następującym ustępem: Wysokość podatku w markach polskich będzie uregulowana przez Magistrat w myśl art. 68 p. b.) Ustawy z dnia 11.8 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów miejskich, stosownie do wykładnika cen hurtowych, miarodajnego dla opłat stempowych oraz podatku spadkowego i od darowizn, wzgl. w myśl Ustawy o zastosowaniu stałej jednostki do obliczenia danin i niektórych innych dochodów publicznych, oraz kredytów udzielanych przez instytucje państwowe i komunalne.

Treść art. 11) zmienić na następującą: W razie nieuiszczenia opłaty w terminie przewidzianym w statucie, zostanie ona ściągana przymusowo przez sekwestratora Magistratu z doliczeniem odsetek za zwłokę i kosztów egzekucyjnych obliczonych według przepisów zawartych w Ustawie z dnia 9.III 1923 r. o karach za zwłokę oraz kosztach egzekucyjnych przyczem wszelkie zmiany tejże Ustawy będą miały automatycznie zastosowanie do odsetek za zwłokę pobieranych od zaległych opłat za prawo jazdy. (Dok. nast.)

Firmy chrześc. we Włocławku.

Zegary i biżuterje. S. Leszczyński 3 Maja 21.

Kapelusze. K. Guttmejer 3 Maja 31.

Drożdże. A. Piątkowski Długa 38.

Składy soli. A. Postolski 3 Maja 26. A. Mirewicz Żabia 13.

Handle zbożowe. Warsz. Syndykat Rolniczy — Kaliska 39. Centrala Rolników — Ogrodowa 2. Bank Kwilecki Potocki — Nowy Rynek. Olejnik i Tarnowski — Żabia 27.

Biura techniczne i budowli. Popławski i Fürstenwald — Łęgska 16, „Łącznik” — Orla 1. Inż. Olszakowski i Narębski — Orla 4. W. Kordos — Przechodnia 4.

Zakłady fotograficzne. Dowmont — 3 Maja 13. K. Dowmont — Brzeska 13. „Rembrandt” — Cygan-ka 16.

Kwiaciarnie. „Flora” — 3 Maja 24. „Wiosna” — Brzeska 17. W. Kucharski — 3 Maja 46.

Artysta-malarz St. Błoński.

Wobec otwarcia wystawy artystycznej, o której wzmiankę podaliśmy w numerze noworocznym, dajemy krótki życiorys artysty-wędrowca. Urodził się na Wołyniu w Szepetówce 19 XI 1893 r. Studja odbywał w penzeńskiej szkole malarzkiej i w petersburskiej techn. rysunk. szkole barona Szytglica. Korzystał ze wskazówek artysty-malarza Jana Ciaglińskiego, a po jego śmierci, Konstantego Makowskiego. Od maja 1915 roku zachodzi przerwa w pracy malarzkiej, a zaczyna się życie koczownicze w armji rosyjskiej. Po dwóch latach, jako malarz, zostaje wysłany do Moskwy w celu złożenia egzaminu i uczęszczania do oficerskiej szkoły malarstwa. Podczas kilkomiesięcznego

pobytu w tej szkole pracuje pod kierownictwem znanego artysty-dekoratora Korowina i dwóch jego pomocników. Od początku przewrotu bolszewickiego przechodzi rozmaite koleje życia. 3 I 1920 r. z pierwszą partją zakładników przekracza pod Borysowem granicę polską. Niewola i brak materiałów malarskich nie sprzyjają pracy w obranym zawodzie; z czasu pobytu w więzieniach przywozi do kraju zaledwie kilkanaście rysunków ołówkowych, które umieszcza »Placówka« w zeszytach lutym 1920 r.

Po powrocie do kraju udaje się do Warszawy, stara się przezwyciężyć ciężkie warunki materialne i oddać się zaniedbanemu malarstwu. Wypadki na froncie i zbliżenie się wroga do Warszawy, kładą kres rozpoczętej pracy. P. Stanisław Błoński wstępuje do wojska i dopiero po zwolnieniu ochotników ma możliwość nadal pra-

cować w dziedzinie malarstwa. Odnowienie, nabytego w więzieniach reumatyzmu i ustawiczna walka o środki do życia, zmuszają go do przyjęcia pracy technicz.-rysunk. w biurze »B-ci Rychłowski«.

Praca ta jednak męczy artystę i po ukończeniu rozpoczętej roboty, powraca on do malowania widoków Warszawy, które stale sprzedaje. Na wiosnę 1922 r. wyjeżdża do Czerska i tam dopiero ma możliwość spokojniej, bez troski o najbliższe jutro malować i nabierać wprawy, robiąc szkice z natury.

W połowie kwietnia 1923 r. udaje się do Torunia i od tego czasu zaczyna swoją artystyczno-krajoznawczą wędrowkę po kraju. Zachęcony przez ludzi poważnych, znających się na rysunkach, powiększa swój zbiór coraz to nowymi szkicami, aż wreszcie w Warszawie, po zademostrowaniu zebranych szkiców osobom kompetent-

nym, otrzymuje, wprawdzie przy obecnych oszczędnościach, tylko moralne poparcie Ministerstwa Oświecenia Publicznego i prawo urzędowania w lokalach szkolnych wystaw swoich prac.

Rozpoczętą w roku ub. wędrowkę i kolekcjonowanie szkiców p. St. Błoński ma zamiar prowadzić nadal, aż Polskę całą objędzie, a tak skompletowaną kolekcję w przyszłości Rzeczypospolitej ofiarować zamierza. Pierwsza kilkudniowa wystawa była urządzona w grudniu r. ub. w Płocku. Zainteresowanie, które obudziła w tem mieście i bardzo przychylnie, pod każdym względem, sprawozdanie prezesa płockiego Tow. Naukowego, Dr. Macieszy, oraz ks. prałata Lasockiego są najlepszymi dowodami uznania celowości zamiarów młodego artysty.

Kupujcie u chrześcijan!

Co niesie dzień?

STYCZEŃ
11
PIĄTEK

Dzisiaj: Hygin pp. m., Honorata p.
Jutro: Arkadiusz m., Tatjana m.
Wschód słońca o g. 8.10
Zachód o g. 4.6
Wsch. księżycy o g. 10.41
Zachód o g. 10.15

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 11 stycznia wynosi 1.910.000 mk.

Miljonówka. Na ostatnim sobotnim ciągnięciu wygrana padła na numer 3.184.883 w Warszawie.

Z Magistratu. Onegdaj t. j. dn. 9 b. m. urzędnikom i pracownikom miejskim wypłacono drugą ratę pensji styczniowej.

Przybyło nam na miesiąc styczeń także trochę nowych abonentów. Powiadamy trochę, bo przybyło o wiele, mniej niż było potrzeba, by nas zachować od strat — i takie nam dać dochody, byśmy już nie potrzebowali abonamentu podwyższyć. Ile nam abonentów przybyło, będziemy mogli dokładnie ustalić dopiero około 15 stycznia.

Są niestety ciągle jeszcze ludzie, którym się zdaje, że gazeta — to zbytek! Ale ci powinni wreszcie zrozumieć, że właśnie też brak oświaty wśród ludu — to powód dzisiejszej nędzy i wszystkich nieszczęść narodu polskiego. Bo tak jest, nie inaczej!

Niechaj ci wreszcie rozumieją, że gazeta tak samo jest potrzebna jak kawałek chleba, bo gdy nie wzmoże się oświata, to i tego kawałka chleba może zabraknąć. Człowiek ciemny nawet przy największych skarbach może kiedyś skończyć z głodu.

Są potem też inni ludzie, którzy, choć ceny zboża, kartofli, jaj, masła idą w górę, przerażają się, gdy cena gazety o parę setek tysięcy idzie w górę.

Pouczcie tych, Kochani Czytelnicy, jak mało w gruncie rzeczy kosztuje gazeta.

Wiza emigracyjna. Wiza Urzędu emigracyjnego dla wychodźstwa zamorskiego została podniesiona do 8.000.000 mk.

Echa panamy dolarowej na pocście. Niezadługo w miejscowym sądzie okręgowym będzie rozpatrywana sprawa przeciwko urzędnikowi pocztowemu, który otwierał listy i przywłaszczał sobie znajdujące się w nich dolary.

Z sądu. W najbliższych dniach w sądzie pokoju m. Kutna ma być rozpatrywana sprawa karna przeciwko jednemu ze spekulantów mniejszościowych o fałszywe zeznania o obrocie przemysłowym na szkodę skarbu państwa.

Wystawa szkiców St. Błonskiego. Przypominamy o otwarciu dziś 11 b. m. wystawy, która trwać będzie: 11 stycznia od godz. 11 rano do godz. 3 popoł., 12 i 13 stycznia od godz. 11 rano do 4 popoł. i 14 stycznia od godz. 11 r. do 5 popoł.

Nowe cenniki. Spodziewane jest, że w tych dniach Komisja cennikowa opracuje cenniki w markach i złotych.

Z giełdy.

Dolar	10.000.000
Funt angielski	43.000.000
Frank szwajcarski	1.740.000
Frank francuski	500.000

Tendencja zwykła na monety złote: za rubla złotego P. K. K. P. płać 5.091.500 mk., za srebrnego 3.384.000 mk.
Bony złote serja II A 1.600.000 mk., 4% poz. premj. —, 8% poz. złota —.

Brak zboża. Na rynku miejscowym daje się odczuwać brak zboża. Czy to czasem znów nie nowa spekulacja na zwykłą?

Informacje. Dla wyrobów tytoniowych obowiązuje od dnia 13 stycznia kurs fr. 1.230.000 mk. Dla opłat kolejowych i pocztowych obowiązuje od dnia 15 stycznia kurs fr. 1.220.000 mk.

„Spójnia”. Sekcja Dramatyczna Stow. Młodz. Katol. „Spójnia” wystawia w niedzielę, dnia b. m. w sali teatru „Polonia” krotkowile ludową w 3 aktach 5 odsłonach ze śpiewami i tańcami p. t. „Stary piechur i syn jego huzar”. Próby pod fachową reżyserją p. dyr. Jaśkiewicza dobiegają końca. Całkowity zysk przeznaczony na bibliotekę Stow. Bilety wcześniej nabywać można u druhów i druhen Stow. Młodz. Katol. Spójni.

Z KRAJU.

Wyjazd p. Prezydenta. P. Prezydent Rzeczypospolitej wczoraj wyjechał do Spały na polowanie. W związku z tym wyjazdem zarządzono oczyszczenie z zasp śnieżnych odcinka kolejowego Tomaszów — Spała.

Maurycy hr. Zamoyski. Hr. Maurycy Zamoyski wyjechał onegdaj rano do Paryża, ażeby wręczyć Prezydentowi Republiki francuskiej swoje listy odwołujące, poczem powróci do Warszawy i obejmie tekę ministra spraw zagranicznych. Powrót jego nastąpi w takim terminie, aby mógł wziąć udział w konferencji państw bałtyckich, która się rozpocznie w Warszawie dnia 21 b. m.

Zwalczanie lichwy wojennej. Prezydium Rady Ministrów uchwaliło wniosek p. ministra spraw wewnętrznych w sprawie rozszerzenia art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej. W myśl rozszerzonego brzmienia artykuł ten przewiduje kontrolę kosztów produkcji przedmiotów powszechnego użytku, regulowanie obrotu wewnątrz kraju węglem, cukrem, naftą i jej przetworami, materiałami włókienniczymi i wyrobami z nich, skórami i wyrobami ze skór, oraz przedmiotami powszechnego użytku wyrabianymi z żelaza.

192.000 ton węgla dla miast. Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny wyjechał u przemysłowców na cele zaopatrzenia większych miast dla środków przemysłowych w węgiel 192.000 tonn węgla kamiennego na warunkach ulgowych — na okres 6 miesięcy chłodów okresu zimowego 1923/24 r.

Ochrona lokatorów. Sejmowa Komisja Prawnicza przyjęła w dniu 5 go b. m. w trzecim czytaniu art. 2-gi projektu ustawy o ochronie lokatorów. Artykuł ten orzeka, które budynki, względnie ich części, mają być wyjęte z pod ochrony lokatorów. Między innymi wyjęto z pod ochrony lokatorów mieszkania prywatne w budynkach państwowych, potrzebnych na cele kolejowe oraz budynkach, zajętych przez wojsko, jeżeli mieszkanie w nich osób prywatnych przedstawia niebezpieczeństwo dla obrony Państwa. Z pod ochrony wyłączono również kabarety i warieté, przyznano ją natomiast teatrom.

Następne posiedzenie Komisji odbędzie się dnia 23-go b. m.

Normy plac nauczycieli i wpisów. Zarząd okręgu warszawskiego Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych nadsyła nam komunikat następujący:

1) Wobec ogłoszonej przez główny urząd statystyczny wysokości wzrostu drożyzny w grudniu o 171,36 proc. dyrekcje szkół winny niezwłocznie wypłacić nauczycielstwu pensję za styczeń w wysokości wynagrodzenia grudniowego wraz z dodatkiem 171 proc. do tegoż wynagrodzenia.

2) Punkt drugi komunikatu grudniowego pozostaje w mocy.

3) Jako resztę dopłaty za naukę szkolną w kwartale II-gim należy pobrać przed dn. 10 stycznia r. b. mk. od 16.000.000 do 22.000.000 w zależności od stanu finansowego szkoły. W późniejszym terminie obowiązywać będzie waloryzacja.

Nawiasem.

Występ posła Czapińskiego na scenie teatru „Nowości”. Niczem aktor. Niczem fakir indyjski. Nieprzyzwolony. Oklaski. Wrażenie po występie.

W nabitej szczerlnie sali na scenie teatru „Nowości” wystąpił w poniedziałek 7 b. m. poseł Czapiński, leader socjalistów, w roli oświeciciela i dobrodzieja towarzyszy, a równocześnie referenta współczesnej sytuacji politycznej Polski.

Temat ciekawy.

I osoba Czapińskiego niemniej ciekawa. To też nietylko socjaliści byli obecni na występie Czapińskiego, byli też i inni ciekawi.

Przed odsłonięciem kurtyny ktoś na sali dość żywo dzielił się wspomnieniami z lat ubiegłych, wspomnieniami, które dotyczyły bohatera Włocławka na poniedziałkowy wieczór. Opowiadał, jak to p. Czapiński silił się na dyskusję z arcyb. Teodorowiczem, kiedy chodziło w I sejmie o uchwalenie paragrafów, dotyczących Kościoła katolickiego i religii katolickiej.

— Wie pan — tak naraz posyłałem.

— Czapiński z kretesem wówczas przegrał.

— Wykazał, że jest skończonym ignorantem w rzeczach teologicznych.

— To też pod koniec dyskusji siedział cicho, tonąc, jak mysz, we własnych wypocinach mózgowych.

Ta cichość mię uderzyła.

Ale kurtyna się podnosi. Uwagi milkną.

Poseł Czapiński rozpoczyna grę.

Kto nie widział naszego bohatera przed występem, ten mógł teraz oglądać do syta człowieka średniej miary z dewizką złotą na piersiach, z wymownym gestem prawej ręki w kieszeni, przemawiającego tonem fakira indyjskiego lub dansera do swej danserki w błękitnym walcu.

Mówił spokojnie i cicho.

(Spokój ten widocznie pozostał jeszcze z tych błogich czasów, kiedy to ks. arcybiskup Teodorowicz uspokajał nadąsanego towarzysza).

Jak dawniej hipnotyzowany był mową ks. arcyb. Teodor., tak teraz hipnotyzował spokojem.

Ha, to mistrz nielada ten p. Czapiński.

Dobry uczeń, pojętny!

Jak się nauczył spokoju!

Tymczasem nasz bohater grał, ale co grał, to grał — świetnie!

A mówił.

— Rządy Chienio-Piasta w polityce zagranicznej przegrały Gdańsk, Klaipędę, Ligę Narodów i t. d.

A tak pięknie i zrećnie to ujął, że wszyscy w duszy potakują.

Aż ci tu naraz: „Poco się Skirmunt dał do Ligi Narodów!” Czyli innymi słowy, poco rząd Chienio-Piastowy starał się o rzęślo w zarządzie Ligi Narodów?

I szydło z worka wylazło.

Niepodobały się socjalikom starania rządu narodowego, jego wysiłki, żeby coś zyskać dla Polski zagranicą. Przeszkadzali więc rządowi, gdzie tylko było można.

A kiedy przeszkadzili skutecznie i rząd narodowy nie wszystko, co mógłby bez przeszkąd ze strony lewicy zyskać, uzyskał — Huzia!

On winien! Precz z nim!

To pierwsza prawda!

Prawdomówny poseł mówił dalej o stosunkach wewnętrznych kraju.

Nie chcemy i tutaj być stronni.

Jeżeli chodzi o kwestję podatków pośrednich i bezpośrednich. Miał rację. Bezpośrednie podatki były prawie żadne. Zaś pod brzemieniem pośrednich cierpieliśmy ucisk. Ale taki stan rzeczy był i za rządów dawniejszych.

Ale ot skoczek dał naraz susa i kropnął takie pachnące ignorancją zdanie, że powstydziliby się Oleś dwunastoletni.

— Rząd, który utraciliśmy, obciął budżet oświaty, skazał was, towarzysze, na większą ciemnotę. Klerykalne sfery to popierają, jak popierały w XVII i XVIII w. ciemnotę, jak zwalczały Komisję Edukacyjną (!!!!!)

Ktoś zaczął szargać nogami. Okazało się, że to dwunastoletni Oleś, o którym nieco później.

I tutaj wyszedł poseł Czapiński z trudem nabytej równowagi i spokoju i chlusał takimi »prawdami«, że nawet urodzeni socjaliści, wychowani w fachowej szkole »prawdomóstwa«, zadrżeli i poczerwienieli ze zgrozy.

— Słuchajcie, towarzysze, bo to ważne!

— Kresy wschodnie się palą! Rząd był winien!

(O odezwie nawołującej do oderwania od Polski Kresów wschodnich, a wydanej przez lewicę nic, a nic nie mruknął).

— Wypadki krakowski!

— Kto winien? Rząd, Korfanty!

— Socjaliści, których się obwinia, niewinni. (Ze strzelali, mordowali i dobijali żołnierzy polskich, niewinni — O ironjo!)

— Niewinni byli żołnierze (Pewnie, bo się tylko bronili. Szlachetnie!)

— Tylko rząd narodowy winien.

(Cytadela wysadzona w powietrze) — A kiedy strajki nie pomogły, wpłynęliśmy na Bryła, żeby wyszedł z większości — i rząd padł. Dalej jeszcze moc ciekawych i »prawdziwych« mówił rzeczy p. Czapiński. Zakończył: Niech żyje rząd proletariatu!

Nawiasem muszę dodać, że w paru miejscach, kiedy chciał ośmieszyć religię, używał nieprzyzwolonych wyrażen. Tendencyjnie udawał, że zwalcza żydów, ale to nie przeszkadzało, że na kongresie XIX głosował za żydowską międzynarodówką.

Przypominam o tem towarzysze, aby lepiej mogli się przekonać o szczerych intencjach towarzysza Czapińskiego.

Ty, robotniku, cierpiasz głód, wyzysk kapitału.

Jeżeli tacy, jak towarzysz Czapiński, są twoimi przyjaciółmi i towarzyszami, to socjalizm nic ci nie pomoże.

Bo nie może być dobrze, gdzie prawdy niema.

Wyszliśmy już z sali.

Przedemną prowadził starszy jego-ność chłopca za rękę. Widocznie ojciec i syn. (Już za młodu ojciec zaprawia syna do polityki).

Przypadkiem byłem świadkiem rozmowy.

— Tato !?

— Co chcesz, Olesiu? No co, podobał ci się ten pan?

— Nie, tato!

Ojciec stanął.

Naraz surowo:

— Czemu?

Kupujcie u chrześcijan!

— Bo, tato, pan profesor nas inaczej uczył.

— Czego cię uczył?
Oleś z lękiem w głosie.

Bo, bo ten (pan mówił że... że Komisję Edukacyjną zwalczali księża, a pan profesor powiada, że... że twórcami komisji Edukacyjnej, co chciała, żeby ciemnoty nie było, byli księża... i że to byli: ks. Hugo Kollataj, ks. Piramowicz i inni. A grunt do niej przygotował ks. Konarski.

I że oświatę do Polski przynieśli księża i że za oświatę byli wywożeni na Sybir... za »Macierz szkolną« księża.

Towarzysze bili oklaski.
A Oleś szurgal!

Tulan.

TELEGRAMY.

Katastrofa na morzu.

KONSTANTYNOPOL. 9.I. PAT. Telegraphem Compagnie donosi, że parowiec amerykański „Conejas“, który w drodze z Konstantynopola do Odessy chciał schronić się do portu w Trelozoudzie przed szalejącą śnieżycą, wskutek burzy i mgły zmylił kierunek drogi i najechał u wejścia do portu całą siłą na latarnię morską. W następstwie tego uderzenia statek w przeciągu kilku minut zatonał wraz z 300 pasażerami i załogą.

„Virtuti militari” dla króla włoskiego.

RZYM, 9.I. PAT. Poseł Zaleski wraz z attaché wojskowym Morstinem wręczył królowi włoskiemu na specjalnej audjencji krzyż Virtuti Militari. Ceremonja odbywał się zgodnie z protokołem dyplomatycznym, poczem król zaprosił posła Zaleskiego i mjr. Morstina do swego gabinetu prywatnego i rozmawiał z nimi przeszło pół godziny, poruszając tematy wewnętrznej polityki Polski, oraz ogólne kwestie, dotyczące sytuacji ekonomicznej i politycznej Europy.

Represje przeciw prasie Polskiej w Prusach Wschodnich.

OLSZTYN (AW). Redaktor „Gazety Olsztyńskiej“, p. Kazimierz Jaroszczyk, skazany został przez sąd lawniczy za obrazę w druku na 300 marek złotych grzywny, względnie 30 dni aresztu. Redaktorowi Jaroszczykowi wytoczono proces z powodu zamieszczenia przezeń artykułu, zarzucającego władzom powiatowym w Olsztynie, że przy podziale zboża traktują Niemców w sposób uprzywilejowany na niekorzyść Polaków.

Co psuje Niemcom propagandę „nędzy”.

BERLIN (AW). W prasie niemieckiej pojawiają się coraz częściej głosy, żądające represji wobec tych Niemców, którzy zagranicą prowadzą życie luksusowe i wydają olbrzymie sumy, zwracając uwagę na siebie przez zbytek i wystawność. Akcja filantropijna na rzecz głodujących warstw w Niemczech ucierpiała wskutek tego poważnie. Szwajcarski komitet pomocy wydał nawet specjalną odezwę, w której prosi ofiadodawców, aby nie zwracali uwagi na dorobkiewiczów i zapowiada pociągnięcie ich do świadczeń na rzecz głodujących

Ładna perspektywa.

Ewentualny rząd robotniczy (Labour party) w Anglii pokuma się z sowietami.

Na giełdzie londyńskiej trwa od wczoraj ustawiczny spadek funta. Jest to najwyższy spadek, jaki notowano w ciągu ostatnich dwóch lat. W kołach finansowych tłumaczą zniżkę funta ucieczką kapitałów angielskich zagranicę, a głównie do Ameryki w obawie przed obciążeniem podatkiem po dojściu do władzy rządu robotniczego, którego ukonstytuowanie się jest prawie że pewne.

„Daily Herald” donosi, że na wy-

padek utworzenia rządu robotniczego zostanie wysłana niezwłocznie do Rosji sowieckiej nota z zawiadomieniem o uznaniu sowietów de jure. Równocześnie rząd sowiecki zostanie wezwany do rozpoczęcia rokowań o wzajemnych zobowiązaniach finansowych. Utworzona ma być mieszana komisja angielsko-rosyjska, która zbada te żądania i przedstawi ich raport do zatwierdzenia rządowi.

Zamknięcie paskarza i jego ofiary.

Dwa i pół miljarde za wynajęcie mieszkania!

W Bydgoszczy zaszedł onegdaj wypadek, który może bardzo otrzeźwiająco wpłynąć nie tylko na pewną kategorię lichwiarzy, ale i na tych, którzy tym pijawkom idą na rękę.

Niejaki Józef Boruszewski, obywatel zamieszkujący w Nakle, ale równocześnie właściciel domu przy ul. Senatorskiej w Bydgoszczy, wynajął niejakiemu Gruszczewskiemu z firmy naftowej Nobel mieszkanie w tym domu, zażądawszy za tę grzeczność tylko dwa i pół miljarde marek, które też wspomniany Gruszczewski rozbestwionemu lichwiarzowi zapłacił.

Wiadomość o tej transakcji doniosła się do sądu, który [kazał obu kontrahentów aresztować i zamknąć.

Boruszewskiego pod eskortą przywieziono z Nakla i odstawiono do tamtejszego sądu.

Nasuwa się przy tej historii pytanie, co to są za ludzie, którzy mogą tytułem odstępnego za mieszkanie płacić aż dwa i pół miljarde marek? Na taki luksus może sobie pozwolić tylko firma naftowa, pobierająca za litr ńędznej, cuchnącej ropy 700.000 marek! (taką jest dziś cena „nafty”) Naturalnie takiemu panu wystarczy jeden wóz nafty sprzedać, aby sprawić sobie za miljarde mieszkanie. Czemu nasze władze w tę przerażeniem przejmującą lichwę naftową nie wglądają? Czemu te pijawki naftowe nie wędrują na same dno kryminału?

Co jest dziś wart miljon?

Za miljon marek można dziś kupić zaledwie tyle chleba, ile go się dostało przed wojną za 1 markę. W tym samym stosunku kosztuje dziś masło, a inne towary, kupione za miljon kosztowałyby przed wojną:

Wieprzowina 90 fen., wołowina 60 fen., słonina 70 fen., groch 50 fen., mąka lub śledzie 80 fen., kawa lub ryż 60 fen., olej 50 fen., mleko 1 markę, ser 70 fen., jaja 50 fen., smalec 50 fen., cukier 60 fen., sól 1 markę 20 fen., nafta 75 fen., węgiel 50 fen., drzewo 1 markę 20 fen., ubranie 1 markę,

obuwie 1 markę, płótno lub inny materiał tekstylny 30 fen.

Przeciętna wartość miliona wynosi zatem dziś 75 przedwojennych tenigów.

Nikt nie otrzyma za 10 milionów marek obecnych takich butów, jakie otrzymał przed wojną za 10 marek, ani też takiego ubrania za 60 milionów, jakie kosztowało 60 marek przed wojną, a jest to obliczenie chyba za niskie, niż za wysokie.

Jak wobec tego przedstawiają się zarobki robotników i urzędników?

Pp. Kupcy!

pamiętajcie, że reklama jest dźwignią handlu.
Ogłaszajcie się w „SŁOWIE KUJAWSKIEM”.

Hurtowy Skład Wódek
pod firmą

Banda i Czupryniak

we Włocławku, Plac Kopernika 9 (Seminaryjska)

poleca PP. Restauratorom

Wódki czyste, Koniaki, Likieri,
Rumy, po cenach fabrycznych.

O ceny obowiązujące i waloryzację zarobków.

LWÓW (AW). Na posiedzeniu miejskiej komisji cennikowej przedstawiciele rzeźników, piekarzy i inni żądali zniesienia taryfy maksymalnej. Żądanie to odrzucono. Komisja uchwaliła przedstawić województwu wniosek w sprawie ustalenia taryfy maksymalnej w złotych frankach obliczeniowych. Komisja oprócz tego uchwaliła zwrócić się do kompetentnych organizacji z wnioskiem zwaloryzowania wynagrodzenia za pracę.

OFIARY.

Z parafji Błenna, na Dom Sierot „Opatrność” 5.800.000 mk.

Na Stację Opieki nad Matką i Niemowlęciem 5.000.000 mk.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:
do Gdańska:

osobowy o godz. 12¹² w poł.
osobowy " " 12 w nocy.

do Bydgoszczy:

osobowy o godz. 3⁴⁶ w nocy.

do Poznania:

Pospieszny o godz. 2⁵³ w nocy

do Torunia:

Osobowo-towarowy o godz. 8¹⁵ rano.
osobowy " " 7²⁸ wiecz.

do Warszawy:

Posp. z Poznania o godz. 2²² w nocy.
Osob. z Gdańska " " 5⁰⁸ rano.

z Torunia przez Skierniewice

o godz. 7⁵⁰ rano.

z Bydgoszczy " " 12⁰⁶ w poł.

Os.-t. z Torunia o " " 3⁵⁰ "

(tylko do Łowicza)

Os. z Gdańska o godz. 4⁴³ "

do Łodzi Kaliskiej:

(bezpośrednio przez Łowicz)
Osob. z Gdańska o godz. 5⁰⁸ rano.

do Łodzi Fabrycznej:

(przez Skierniewice)
Osob. z Gdańska o godz. 4⁴³ po poł.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ
do Sompolna godz. m. rano

do Brześcia Kuj. 4 godz. po południu.
godz. 6 m. 30 rano.

z Sompolna " " 5 m. 30 pp.
godz. 9 m. 20 rano

z Brześcia Kuj. godz. 9 m. 20 rano
godzina wieczorem

" " godz. 8 m. 50 wiecz.

Odmrożenie, Maść (z kó-
gutkiem)
„Mrozol” leczy, goi
ranki, zapobiega odmra-
żaniu się. Sprzedają apte-
ki i sklepy apteczne.



OGŁOSZENIA DROBNE

Lewa noga sztuczna amerykańska do sprzedania. Cyganka 30. Mieczysław Jaczkowski.

Potrzebna panienska z paroklasowem wykształceniem. Wiadomość w Adm. Słowa Kujawskiego.

Pracownia waty i koder H. i Z. Lniskie, ul. Gęsia № 3, przyjmuje koldry do roboty, przerabia starą watę.

Potrzebna panienska do tkania kilimów. Bojańczyk ul. Brzeska 10.

Dla Rolników.

Z. Olszański.
Rady praktyczne dla kupujących konie. Wyd. II.

Jak leczyć konia kulawego. Wyd. II.
Pomoc w chorobach zwierząt. Wyd. II.
Zapobieganie chorobom inwentarza.

Do nabycia

w Księgarni Powszechnej we Włocławku.